Wychowanie do życia w rodzinie. Klasa II B

Temat: **Być matką, być ojcem.**

1.Macierzyństwo.

Płodność kobiety trwa od okresu dojrzewania do przekwitania. Po rozpoczęciu życia seksualnego kobieta zazwyczaj zdaje sobie sprawę z możliwości poczęcia dziecka.

Fizycznie macierzyństwo kobiety zaczyna się w już momencie poczęcia, choć matka jeszcze nie wie, że nosi pod sercem maleństwo, ono żyje i rozwija się w niesamowitym tempie. Kiedy kobieta orientuje się, że jest w ciąży (zwykle po kilku tygodniach od zapłodnienia), dziecku bije już serca, funkcjonują układy narządów.

U matki może pojawić się naturalna obawa, jak będzie przebiegała ciąża i poród, jak zmieni się jej życie, gdy dziecko pojawi się na świecie, jak zareaguje jego ojciec. Dlatego macierzyństwo może łączyć się z niepokojem, nie od razu musi być źródłem radości. Bardzo ważna jest postawa ojca dziecka, wsparcie i opieka, jaką daje matce.

Uczucia matki zmieniają się w okresie ciąży wraz z jej trwaniem. Ruchy dziecka i świadomość zbliżającego się porodu wpływają na tworzenie się silnej więzi z maleństwem.

Pomimo zmęczenia, jakie matka odczuwa w pierwszych miesiącach po porodzie, trudów związanych z opieką i wychowaniem dziecka, macierzyństwo jest dla kobiety źródłem radości i satysfakcji. Ten szczególny związek matki i dziecka trwa przez całe życie, choć najbardziej opiekuńczy wymiar ma wtedy, gdy dziecko jest małe i bezbronne. Dziecko otoczone miłością matki czuje się bezpiecznie i uczy się kochać.

2. Ojcostwo.

Wielu mężczyzn bycie mężem i ojcem uważa za najważniejszy cel swego życia. W dawnych czasach mężczyzna, jako przedstawiciel rodu, czuł się zobowiązany, by pozostawić po sobie potomstwo, przekazać tytuły, majątek, dziedzictwo.

Aby być dobrym ojcem, trzeba być człowiekiem dojrzałym fizycznie i psychicznie, kochającym, oddanym i odpowiedzialnym. Instynkt ojcowski rodzi się znacznie później niż świadomość macierzyńska u kobiet. Wielu mężczyzn uświadamia sobie ojcostwo dopiero wtedy, gdy ciąża żony jest już widoczna lub po narodzinach dziecka.

Ucieczka od ojcostwa i nieakceptacja dziecka to wyraz niedojrzałości psychicznej mężczyzny.

Przyjście na świat dziecka wywołuje u ojca poczucie dumy. Matka jest z dzieckiem nierozerwanie złączona od poczęcia do jego narodzin, natomiast ojciec sam musi odczuć potrzebę kontaktu z rozwijającym się dzieckiem.

Na mężczyznę spada jeszcze jedno zadanie. Musi zaakceptować macierzyństwo swej żony, jej odmienny stan fizyczny, zwiększone potrzeby, zmienność nastrojów. Powinien zapewnić jej poczucie bezpieczeństwa i spokoju. Może razem z matką przeżywać ciążę, nadsłuchiwać bicia serca, mówić do dziecka. Poród również stanowi wielkie przeżycie dla ojca, szczególnie, gdy uczestniczy w nim wraz z żoną. Decyzja o wspólnym porodzie nie zawsze jest łatwa, ale coraz częściej ojcowie chcą uczestniczyć w tym wydarzeniu. Także po porodzie pomoc w pielęgnacji i opiece nad maleństwem, przewijaniu, kąpieli, zabawie, wpływa na budowanie więzi miedzy dzieckiem a ojcem, czyni mężczyznę bardziej dojrzałym, kształtuje osobowość dziecka i jest ważna w jego prawidłowym rozwoju.